

Hunter - Hellwood (2009)

Wpisany przez bluelover
Czwartek, 27 Wrzesień 2018 09:26 -

Hunter - Hellwood (2009)



1. Nadchodzi... - 0:18 2. Strasznik" - 3:45 3. \$mierci\$miech - 5:09 4. Labirynt Fauna - 7:26
5. Duch Epoki - 5:15 6. Armia Boga - 7:00 7. Dura Lex Sed Lex - 2:46 8. TshaZshyC - 5:02 9.
Arges - 10:18 10. Cztery Wiek Później... - 3:54 11. Zbawienie - 5:21 Bass Guitar – Saimon
Drums – Daray Guitar – Pit Guitar, Bass Guitar, Djembe, Goblet Drum, Guest – Aka (Guitar,
Vocals, Fortepiano – Drak Violin, Viola, Choir – Jelonek

Płytę rozpoczyna intro Nadchodzi.... Słychać na nim bicie starego zegara, nic specjalnego. Czyżby? Drugi jest Strasznik. Piosenka zaczęta rytmiczną melodią i zdecydowanym wokalem. Jedna z moich ulubionych piosenek na płycie. Kolejna jest piosenka pt. \$mierci\$miech. Bardzo mi się podoba wejście, ale całość psuje trochę nużące, ciągle powtarzanie: śmierci śmiech, ale piosenka wypada dobrze. Kolej na Labirynt Fauna. Ta piosenka urzeka tekstem. Znowu mamy bardzo rytmiczne, dosyć ostre wejście, które potem przechodzi w delikatny akompaniament gitary. Świetna wstawka skrzypiec, która dodaje uroku piosence. Znow przejdzie w rytmiczną, dosyć ostrą gitarę. Dzięki współpracy z panem Michałem Jelonkiem, na płycie słychać skrzypce, które wyszły płycie na dobre. Kolejna z moich ulubionych piosenek na płycie. Dalej jest Duch Epoki. Kolejne dosyć ostre, rytmiczne wejście gitarowe, chwilę później spowolnienie tempa. Powolny śpiew przechodzi w ostry, psychodeliczny krzyk: Rzeź... trupy... rzeki czerwone od krwi! Gdy u podnóża piramid nie zgadza się szmal! Niebo dla tego, kto rozpęta piekło! Piekło dla tego, kto nie wierzy w niebo TEGO.... któremu od wieków i wieków WCIAŻ BRAK!!!

Potem znow przejdzie w powolny wokal. Kolejna, siedmiominutowa piosenka to Armia Boga. Rytmiczne, ostre wejście, wokalista opowiada o stworzeniu człowieka przez Boga, niezła rozbudowana solówka. Kolej na Dura Lex Sed Lex. Piosenka dosyć przeciętna nie robi wielkiego szalu, choć słyszymy niezłe wstawki skrzypiec. Potem jest TshaZshyC. Ostre wejście z psychodelicznym wokalem, potem wokal trochę się uspokaja. Tekst wydaje się bardzo prosty, ale jednak coś w nim jest. Kolej na najdłuższą kompozycję na płycie – Arges.

Hunter - Hellwood (2009)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 27 Wrzesień 2018 09:26 -

Bardzo niskie tony, powolny mocny wokal ciągnący się przez całą piosenkę. Potem jest Cztery Wieki Później.... Piosenka bardzo przeciętna, jedna z gorszych jak dla mnie na płycie. Ostatnia piosenka to Zbawienie. Kawalek przeciętny, ciekawe wejście perkusji.

Ogólnie cała płyta nieco różni się od poprzednich. Duży plus dla zespołu za tworzenie w języku polskim. ---muzykowo.blox.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

[back](#)